

Grażyna MIŁKOWSKA

## **Analiza postaw społecznych wobec ludzi starszych na podstawie opinii studentów**

**Słowa kluczowe:** okres starości, opinie studentów, stereotyp.

### **Wprowadzenie**

W ostatnich czasach problem ludzi starszych staje się przedmiotem wielu dyskusji społecznych. Demografowie zwracają uwagę na fakt, że w wielu krajach wzrasta procent ludzi w wieku poprodukcyjnym. Najbliższa przyszłość należy do seniorów, ze względu na dążność społeczeństw do przedłużania ludzkiego życia oraz utrzymującą się tendencję do spadku narodzin. W chwili obecnej przyjmuje się, że w Europie żyje około 605 mln ludzi starszych, a seniorzy stanowią 20% ogółu mieszkańców, w Polsce 13% ogółu mieszkańców<sup>1</sup>. Demografowie zakładają, że do roku 2020 aż 25% społeczeństwa państw unijnych przekroczy granicę 65 roku życia. Najwięcej ludzi starszych żyje w Grecji i we Włoszech. Według prognoz ONZ na lata 2000–2050, odsetek ludności w wieku 60 i więcej lat zwiększy się z 16,6% w 2000 roku do 35,6% w roku 2050.

Według prognoz demograficznych do 2035 r. liczba ludności po 60 oraz 65 roku życia będzie systematycznie wzrastała (zob. tabela 1).

Począwszy od 2015 r., nastąpi dynamiczny wzrost ludności po 65 roku życia i więcej (z 5 929 000 osób do 8 358 000). W Polsce blisko 5 milionów ludzi skończyło 65 lat, a ponad 1,3 miliona ma obecnie przekroczoną granicę 80 lat. Wszelkie prognozy wskazują, że w roku 2020 około milion Polaków będzie

---

<sup>1</sup> Źródło: <http://www.zycie.senior.pl/147,0,Seniorzy-w-Uni-Europejskiej,5406.html> [stan z 17.04.2014].

miało 90 lat, natomiast w roku 2035 co czwarty mieszkaniec Polski będzie miał 65 lat i więcej<sup>2</sup>.

**Tabela 1.** Prognoza ludności Polski do 2035 roku po 60 roku życia i więcej oraz po 65 roku życia i więcej, według *Rocznika demograficznego* za 2010 rok

Lp.	Lata	Stan ludności w tys. po 60 roku życia i więcej	Stan ludności w tys. po 65 roku życia i więcej
1.	2010	2327	5153
2.	2015	2691	5929
3.	2020	2650	6954
4.	2025	2190	7844
5.	2030	2102	8194
6.	2035	2450	8358

Źródło: opracowanie własne w oparciu o *Rocznik demograficzny*.

Praktyka codzienna wskazuje, że stosunek społeczeństwa do ludzi starszych jest bardzo różny, a ponadto uwarunkowany jest wieloma czynnikami. Mają na to wpływ: najbliższe otoczenie (środowisko), w którym senior funkcjonuje, sytuacje społeczne, w których się znajduje, sytuacje ekonomiczne, rodzinne i zdrowotne oraz sposób, w jaki nawiązuje kontakty społeczne, a także witalność życiowa, jaką przejawiają starsi ludzie. W przeszłości ludzie w wieku senioralnym służyli społeczeństwu swoją radą i doświadczeniem. Już Homer w wielu dziełach pisał o „dostojnych starcach”, którzy w jego opinii byli herosami i dlatego otaczano ich czcią. W tych antycznych czasach starzec był postrzegany jako człowiek pełen godności i o postawie mędrca. Pitagoras dzielił życie człowieka na cztery okresy, przyrównując je do pór roku, tzn.: dzieciństwo to wiosna (okres około 20 roku życia), wiek młodzieńczy (od 20 do 40 roku życia) odnosił do lata, natomiast okres pełni człowieka, czyli czas między 40 a 60 rokiem życia, określał jako jesień. Zima w rozumieniu Pitagorasa to czas życia po 60 roku życia. Istotą elitarnego wychowania w tej epoce było oddanie młodzieńca pod opiekę osoby starszej. Interesujące również wydają się poglądy Platona, który apelował do ówczesnych społeczeństw, mówiąc: „niech starsi rządzą, a młodzi słuchają”. Platon idealizował starość, lecz jego uczeń, Arystoteles, okazał się surowym krytykiem starości i ludzi starych. W starożytnej Sparcie najważniejszym organem była rada starszych, skupiająca tych obywateli, którzy ukończyli sześćdziesiąt lat. Kierowali oni polityką wewnętrzną państwa spartańskiego, polityką zagraniczną, przygotowywali projekty ustaw, mogli nawet sądzić ludzi. Oryginalnością poglądów na temat starości cechował się Cynceron, który w swoim dialogu pt. *Katon Starszy o starości* wyraził pogląd: „wszyscy ludzie pragną dożyć

<sup>2</sup> L. Krysiak, *Polska starość nie musi być smutna*, „Gazeta Lekarska” 2011, lipiec, s. 34–35.

starości, a kiedy nadejdzie, narzekają na nią”. Według Cyncerona, starość jest uważana za nieszczęście, gdyż:

- a) osłabia siły organizmu,
- b) pozbawia zmysłowych przyjemności,
- c) oznacza zbliżanie się śmierci<sup>3</sup>.

Przez wiele wieków ludzie starsi byli otaczani ogromnym szacunkiem i poważaniem społecznym. Wydaje się, że współczesna kultura nie szanuje i nie poważa ludzi starszych. Wielu mówi i myśli o nich z lękiem i z trwogą. W opinii Barbary Małeckiej można pogodzić się z nienajlepszymi warunkami materialnymi, ale w żadnym wypadku nie można pogodzić się z niezycziwym, poniżającym godność starego człowieka, stosunkiem społeczeństwa<sup>4</sup>. Począwszy od drugiej połowy XX w., zaczęto walczyć ze starością. Firmy farmaceutyczne zaczęły rozpowszechniać specyfiki, dzięki którym nastąpiło wydłużenie czasu trwania ludzkiego życia. Rozwój medycyny i nauk pokrewnych spowodował, że wiele chorób można leczyć z bardzo dobrym skutkiem. Rozwinęła się medycyna estetyczna, która w czasach współczesnych przeżywa niezwykle zainteresowanie na całym świecie. Firmy kosmetyczne proponują coraz nowsze i lepsze kosmetyki, poprawiające wygląd i kondycję ludzkiego ciała. Preferowany w mediach kult młodości stał się obowiązującym stylem życia. Bycie wiecznie młodym stało się osobliwym społecznym obowiązkiem. Troska o wizerunek i pogoń za młodzieńczą powierzchownością doprowadzone zostały w wielu przypadkach do absurdu.

Starzenie się jest naturalnym procesem rozwojowym człowieka i ma nieodwracalny charakter. Każdy człowiek powinien przygotować się do tego etapu życia, stąd istnieje potrzeba społecznej edukacji od najwcześniejszych lat. Badania dotyczące postaw społecznych wobec starości ukazują ogromną potrzebę aktualizacji tego problemu w różnych środowiskach, w tym wśród młodzieży akademickiej.

## Problem i metoda

Stosunek ludzi młodych do problemu starości nigdy nie był jednolity, bez względu na czas, miejsce i płeć. Ranga starości spadła, gdyż nie daje ona prestiżu, szacunku, ani pieniędzy. Kluczowym problemem podjętym przez autorkę, była próba oceny postaw, prezentowanych przez studentów w stosunku do ludzi starszych. Celowo wybrano tę grupę społeczną, gdyż w przyszłości stanowić ona będzie społeczne gremium opiniotwórcze. W celu dokładniejszego zdiagnozo-

<sup>3</sup> Źródło: <http://lecbrywczyński.blog.pl/id,881172,title,Cynceron-o-starosci,index.html?ticaid=6e290> [stan z 27.02.2014].

<sup>4</sup> B. Małecka, *Elementy gerontologii dla pedagogów*, Gdańsk 1985, s. 28.

wania wybranego problemu starano się uzyskać informacje dotyczące następujących kwestii:

1. stosunku społeczeństwa polskiego do starości i osób starszych;
2. kategorii stereotypów myślowych odnoszących się do ludzi starszych;
3. poglądów dotyczących starości wśród młodzieży akademickiej;
4. analizy postaw wobec starości i ludzi starszych prezentowanych przez młodzież akademicką;
5. opinii na temat rodzaju i jakości kontaktów młodzieży akademickiej z ludźmi starszymi;
6. dyskryminacji społecznej seniorów ze względu na wiek.

W celu nadania prowadzonym analizom właściwego kierunku sformułowano następujące założenia:

1. Społeczeństwo polskie prezentuje bardzo różne poglądy dotyczące ludzi starszych, począwszy od akceptacji, poprzez tolerancję, na niechęci skończywszy. Postawy te są warunkowane wieloma czynnikami, takimi jak: wykształcenie, bezpośrednie doświadczenia i kontakty z seniorami, utrwalone stereotypy myślowe, wiek, sytuacja ekonomiczna ludzi starszych, pozycja społeczna i prestiż seniorów.
2. Obraz polskich seniorów jest bardzo smutny i określani są oni przez większość społeczeństwa jako ludzie potrzebujących pomocy, zależni od instytucji, zaludniający szpitale, jako ludzie dotknięci izolacją i wykluczeniem ze społeczeństwa, osamotnieni, zniechęceni, budzący współczucie, będący ciężarem dla społeczeństwa. Intencją autorki jest uzyskanie odpowiedzi na pytanie, czy młodzież akademicka w ten sposób postrzega starość i ludzi starszych. Odpowiedź na nie pozwoli określić postawy, jakie prezentują studenci.
3. Intencją badaczki prowadzącej analizy była również próba uzyskania odpowiedzi w kwestii kategorii poglądów prezentowanych przez młodzież akademicką. Zdaniem autorki, jest to istotne, gdyż w przyszłości będzie ona tworzyć elity intelektualne kraju, a prezentowane przez tę grupę społeczną poglądy staną się wypadkową opinii społecznych.
4. Postawy społeczne wobec starości i ludzi starszych są głęboko spolaryzowane. Na stosunek do tej kategorii ludzi wpływa wiele złożonych czynników, które w toku prowadzonej analizy zostaną zaprezentowane.
5. Osoby starsze w społeczeństwie polskim czują się dyskryminowane i wykluczane ze względu na wiek. W czasach kultu młodości ludzie trzeciej generacji traktowani są marginalnie w obowiązujących ustawach, strategiach polityki społecznej, potrzebach opiekuńczych, socjalnych, psychicznych. Ryzyko marginalizacji wśród seniorów występuje znacznie częściej niż w innych grupach społecznych.

Już dawno starość przestała być powodem dumy, a stała się przedmiotem lęku, obawy i niepokoju. Przymiotnik „stary” lub „stara” ma społecznie negatywny kontekst. Wielu badaczy tego problemu stara się nie używać tego określenia,

ze względu na złe konotacje społeczne. Jest to ogromny problem społeczny. Wyniki badań prowadzone przez CBOS w roku 2007 pokazują, że co czwarty Polak ma wobec ludzi starszych postawę dystansu, obojętności lub niechęci<sup>5</sup>. Często formułuje się nieprzychylnie sądy o ludziach starszych. Analizując układ stosunków społecznych w naszym kraju, można zauważyć, że bardziej społecznie akceptowane są te osoby, które przejawiają aktywność zawodową, wytwarzają jakieś dobra. Mają one określony prestiż społeczny, zawodowy, określone stałe dochody i czują się przez to potrzebni. Styl życia ludzi w podeszłym wieku charakteryzuje niewielka aktywność. Jak pokazują współczesne badania, seniorzy większość czasu spędzają w domach, w tym około 84% ogląda telewizję, 64% słucha radia, natomiast 56% czyta książki lub prasę<sup>6</sup>. Pomimo iż każdy etap w życiu człowieka ma plusy i minusy, to etap starości jest przez polskich seniorów uznawany za najbardziej smutny, z wieloma dolegliwościami o charakterze somatycznym i psychicznym, z dyskomfortem, małą sprawnością, biedą i zależnością od wielu osób. Według analiz prowadzonych przez Jerzego Piotrowskiego, ludzi starych postrzega się w społeczeństwie jako niezdolnych do prowadzenia samodzielnego i sensownego życia. Tego bardzo jednostronnego poglądu nie potwierdza praktyka społeczna, gdyż ważne postaci w najnowszej historii świata były w zaawansowanym wieku. Do nich można zaliczyć premier Wielkiej Brytanii Margaret Thatcher, która objęła swoje stanowisko, będąc już od kilku lat na emeryturze. Nie bez znaczenia w powyższych rozważaniach jest osoba Winstona Churchilla, pełniącego rolę premiera Anglii w czasie drugiej wojny światowej. Jego najbardziej aktywny okres działalności politycznej przypadła na lata między 65 a 80 rokiem życia. Artur Rubinstein koncertował w wieku 80 lat, z ogromnym powodzeniem, dużo przy tym podróżując, co wymagało wielu form aktywności. Przykładów o podobnym charakterze można by mnożyć, udowadniając jak bardzo jednostronne są opinie społeczne.

W naszej kulturze nie przywiązuje się wagi do wiedzy i doświadczeń seniorów, stąd nasz obraz starości jest raczej negatywny. Społeczeństwo nieprzychylnie interpretuje starość. Nawet najbardziej odpowiedzialne stanowiska w urzędach państwowych, w różnych prestiżowych firmach zajmują osoby młode lub bardzo młode. Oprócz starannego wykształcenia, wizerunku zgodnego ze społecznym zapotrzebowaniem oraz predyspozycji menadżersko-marketingowych, nie zawsze mają do zaoferowania więcej niż mający praktykę zawodową wykształceni ludzie starsi. Według badań opinii społecznej, młodzież akademicka odnosi się z większym zaufaniem do powierzenia spraw osobom starszym (91,5%) niż młodej kadrze dysydenckiej (8,5%), co prezentuje wykres 1.

<sup>5</sup> E. Trafiałek, *Polska starość*, „Niebieska Linia” 2008, nr 4, s. 4.

<sup>6</sup> F. Kasprzak, *Stosunek do ludzi starszych w Polsce i w Europie Zachodniej*, „Niedziela” 2006, nr 49, s. 29.



**Wykres 1.** Poziom zaufania w stosunku do osób, którym młodzież akademicka powierzyłaby swoje sprawy

Źródło: badania własne.

Przyjmując argumentację przedstawioną przez młodych akademików, na wysoki poziom zaufania składają się następujące elementy:

- osoba starsza utożsamiana jest z wysokim poczuciem etyki zawodowej (czyli istnieje pewność, że powierzona sprawa zostanie starannie i dokładnie przeanalizowana),
- kompetencje, które posiada, nie są przypadkowe, a ugruntowane doświadczeniem zawodowym (merytorycznie dokładna znajomość podobnych problemów i procedur, jakim podlegają),
- istnieje ograniczona możliwość popełnienia przez nią błędów,
- okaże petentowi dużą cierpliwość, spokój i poświęci odpowiednią ilość czasu, w celu uzyskania jak największej ilości informacji.

Na stosunek do osób starszych mają wpływ media, które w sposób jednostronny i niekorzystny przedstawiają ludzi w tej kategorii wiekowej. Seniorzy w mediach są przedstawiani jako grupa ludzi znajdująca się u schyłku życia, w kontekście ciągłych rozważań o rentach i emeryturach. Inny wizerunek medialny to w przeważającej części pokazywanie opinii publicznej ludzi długowiecznych oraz posiadających staż małżeński sięgający ponad połowę wieku. Ostatnio ludzie w tzw. dojrzałym wieku zaczęli być pokazywani w reklamach telewizyjnych, w celu promocji leków określonych firm farmaceutycznych czy też kosmetyków poprawiających kondycję skóry i całego ciała. Seniorzy to trudny temat dla mediów, gdyż mało występują publicznie, są niezorganizowani, nie urządzają manifestacji<sup>7</sup>. Głos seniora w wielu sprawach, przy silnej argumentacji, nie ma takiego przebiecia społecznego i takiego odbioru, jak podobny, tylko wypowiedziany przez osobę dużo młodszą. Wydaje się, że media, wykorzystując swoją moc i potęgę oddziaływać na opinię publiczną, mogą również z nieporównywalnie większą siłą i determinacją zmienić ten niekorzystny obraz osoby starszej, pokazując przykłady wartości wynikających z doświadczeń seniorów.

<sup>7</sup> Źródło: <http://wiadomosci.ngo.pl/wiadomosci/80851.html> [stan z 14.04.2014].

Ryzyko marginalizacji seniorów z życia społecznego jest większe niż w innych grupach społecznych.

Młodym intelektualistom słowo „starość” kojarzy się z następującymi elementami:

- a) wykluczeniem społecznym,
- b) osłabieniem autorytetu,
- c) niesprawnością intelektualną i fizyczną,
- d) potrzebą ciągłej opieki,
- e) chorobami,
- f) poczuciem biedy,
- g) bezradnością i słabością.

Według opinii studentów, najbardziej przykre dla seniorów i najszybciej dostrzegalne przez opinię społeczną jest osłabienie autorytetu osób starszych oraz stopniowe i systematyczne wykluczenie społeczne. Stany te sprzyjają powstawaniu wielu zaburzeń o charakterze psychicznym (doprowadzając często do silnych stanów depresyjnych), ograniczają komfort życia, uczą bezradności, sprzyjają powstawaniu kompleksów, dystansują do sytuacji nowych, ograniczają aktywność. Osobie starszej trudno pogodzić się z faktem, że nagle przestała decydować o wielu sprawach, że w danej chwili czyni to ktoś inny, niekoniecznie dobrze i zgodnie z interesem społecznym. Tkwi ona w przekonaniu, że przez utratę kontaktu z zawodem stała się osobą niepotrzebną społecznie i jest pozostawiona sama sobie. Utraciła w tym momencie poczucie pewności, odwagi, kreatywności i motywacji do działania.

Dla młodych akademików stary człowiek to nie tylko osoba będąca w wieku poprodukcyjnym, podobnym do wieku dziadków, za starych uznają również tych, którzy mieszczą się w przedziale nieco więcej niż czterdzieści czy pięćdziesiąt lat. Jakość i rodzaj kontaktów młodzieży akademickiej z ludźmi starszymi bywają bardzo różne. Młodzi postrzegają u osób w wieku senioralnym więcej minusów niż plusów. W ich opinii ludzie starsi mają problemy z uczeniem się nowych zachowań, przez co szybko wracają do starych, wyuczonych przez lata schematów zachowań. Ich życiu towarzyszy poczucie osamotnienia i izolacji. Młodzież akademicka starość identyfikuje z ograniczoną sprawnością intelektualną, osobą zależną, potrzebującą wsparcia innych, posiadającą kłopoty związane z postępem technologicznym, takim jak: bankomat, telefon komórkowy, laptop.

W badanej populacji studentów można było wyróżnić dwie zasadnicze grupy – postrzegające starość pozytywnie i negatywnie. Ich liczebność była porównywalna. Jedną grupę stanowili ci młodzi akademicy, którzy uznali ludzi starszych za pozytywny wzorzec, czyli dojrzałych, rozważnych i aktywnych zawodowo oraz życiowo. Drugą grupę stanowili ci studenci, którzy postrzegali człowieka starego jako biernego, słabego, rozgoryczonego, nieudolnego życiowo. Taki podział w postrzeganiu człowieka w wieku senioralnym przełożył się na postawy prezentowane przez młodzież studencką.



Każda z omawianych grup społecznych, zarówno starzy, jak i młodzi, ma swój udział w budowaniu współczesnego społeczeństwa. Starsi wnoszą doświadczenie życiowe i zawodowe, opanowanie, refleksję i dobrą tradycję. Mocną stroną młodości, oprócz tężyzny, są pragnienia i dążenia, a także dynamika działań. Słabą stroną starości jest zbyt ostrożność, rozumna refleksja rozłożona w czasie, rozważa, obawa przed ryzykiem.

Jak podkreśla Kazimiera Zdziebło, kulturę społeczeństwa można ocenić po stosunku do ludzi starszych. W Polsce stereotyp człowieka starego utożsamiany jest z wizją kłęski<sup>8</sup>. O starości mało się mówi, bo jest nieestetyczna i słabo się sprzedaje, nie jest przedmiotem zainteresowania społecznego.

Niepokojącym wydaje się stosunek ludzi młodych do osób starszych, nacechowany brakiem szacunku (między innymi przejawiającym się w nieustępowaniu starszym miejsca w środkach komunikacji miejskiej), ignorancją, daleko posuniętym dystansem oraz zbytnim krytycyzmem. Zmiana postrzegania osób starszych jest ogromnym wyzwaniem społecznym, absolutnie koniecznym. Jak podają badania prowadzone przez CBOS, istnieją jednak środowiska sprzyjające „ludziom trzeciego pokolenia”, do których można zaliczyć: rodzinę, sąsiadów, wspólnotę parafialną. To pozytywne nastawienie najbliższego otoczenia spowodowane jest dokładną i długotrwałą znajomością osoby starszej, w czasach, kiedy była osobą aktywną zawodową, pełną sił witalnych, o określonej pozycji społecznej i zawodowej, o ugruntowanym autorytecie i zaufaniu. Stosunek ludzi młodych do starych nigdy nie był jednorodny i stały. Potwierdzają to badania prowadzone na potrzeby niniejszej pracy. O ile we wcześniejszych analizach badana grupa studentów obdarzała zaufaniem ludzi starszych, to w toku dalszych badań okazało się, że ich postawy wobec starości nacechowane są dość dużym dystansem (wykres 2). Dystans ten warunkowany jest wieloma czynnikami, takimi jak: postawy prezentowane przez rodziców, społeczne stereotypy i uprzedzenia, postawy prezentowane przez rówieśników, brak dobrze funkcjonującej edukacji do starości, rozpoczynającej się od najmłodszych lat, własny lęk przed starością (czyli bliżej nieznaną przyszłością).

**Tabela 2.** Czynniki warunkujące dystans studentów do pokolenia ludzi starszych

Lp.	Odpowiedź respondentów	%
1.	Postawy rodziców	17,20
2.	Społeczne stereotypy i uprzedzenia	52,70
3.	Postawy rówieśników	19,10
4.	Brak dobrze funkcjonującej edukacji do starości	7,30
5.	Własny lęk przed starością (bliżej nieznaną przyszłością)	3,60

Źródło: badania własne.

<sup>8</sup> K. Zdziebło, *Współczesne zjawiska demograficzne a problemy zdrowotne starzejącego się społeczeństwa*, „Studia Medyczne” 2008, nr 9, s. 64.



W toku prowadzonych analiz uzyskano takie wielkości parametrów, które sugerują silnie utrwalone społeczne stereotypy i uprzedzenia, przechodzące z pokolenia na pokolenie, nabywane już od dzieciństwa i rozwijane w ciągu całego życia. Kreują one niekorzystny obraz osób starszych w społeczeństwie. Wydawać by się mogło, że czynnikiem, który w istotny sposób wpływa na taki stosunek do ludzi trzeciego pokolenia, są postawy prezentowane przez rówieśników, co zadeklarowało ponad 19% badanych studentów. Młodzi akademicy prowadzą bardzo dynamiczny sposób życia, który ukierunkowany jest na zrobienie szybkiej kariery zawodowej i osiągnięcie wysokiej pozycji społecznej, a co za tym idzie – również proporcjonalnych dochodów. Problemy związane ze starością i ludźmi starszymi są przez nich traktowane jako bardzo odległe. Obecnie we wszystkich dziedzinach życia społecznego, gospodarczego, politycznego stawia się na ludzi młodych, doskonale wykształconych, przedsiębiorczych i kreatywnych. Społeczeństwo powinno mieć świadomość, że stany emocjonalne, sympatie i niechęć ludzi starszych nie zawsze wynikają z obiektywnego stanu rzeczy. Negatywne stereotypy są społecznie nieużyteczne, powodują konserwatyzm poglądów i nawyków. W opinii Dominika Chechelskiego, społeczeństwo narzuca ludziom w podeszłym wieku swój własny sposób myślenia o starości, a zawarty w stereotypie model starości każe traktować jako obowiązujący<sup>9</sup>.

Niepokój budzi pojawienie się nowego zjawiska społecznego związanego z ludźmi starszymi – gerontofobii. Przejawia się ona w obojętności lub braku zrozumienia dla potrzeb osób starszych. Dość dynamicznie rozpowszechnia się niekorzystne zjawisko społeczne, określane jako zaprzeczanie starzeniu się (*anti-ageism*). Wynika to z braku akceptacji starości. Ważne jest poznanie przyczyn powodujących nietolerancję. Istotnym jest uświadomienie opinii publicznej, jak czuje się osoba, która spotyka się z nietolerancją. Według Barbary Szatur-Jaworskiej, istnieją wyraźnie ukształtowane źródła dyskryminacji ze względu na wiek, do których zalicza się:

- a) negatywne stereotypy,
- b) kult młodości w polskim społeczeństwie,
- c) brak rzetelnej wiedzy o starości wśród pracodawców, decydentów i osób świadczących różnorodne usługi osobom starszym,
- d) bezrobocie nasilające konkurencję na rynku pracy,
- e) niedostatek pieniędzy w gospodarstwach domowych i w polityce społecznej,
- f) nasilenie specyficznych potrzeb w starszym wieku – zdrowotnych, opiekuńczych<sup>10</sup>.

Twórca pojęcia ageizmu (dyskryminacji ze względu na wiek, wykluczenie społeczne powodowane wiekiem), Robert Butler, wyrażał opinię, że zjawisko to

<sup>9</sup> D. Chechelski, *Starość w niewoli stereotypu*, „Medi. Forum Opieki Długoterminowej” 2007, nr 2.

<sup>10</sup> B. Szatur-Jaworska, *Stop dyskryminacji ze względu na wiek, głos ekspertów, doświadczenia osób starszych*, Warszawa 2010, s. 9.

stanowi poważne zagrożenie dla zrównoważonego rozwoju społecznego. Konsekwencją jest np. ograniczenie rozwoju i aktywności oraz innych możliwości (ograniczenia na rynku pracy) ludzi trzeciego pokolenia, powstanie zjawiska wyuczonej bezradności. Uprzedzenia i dyskryminacja ze względu na wiek znalazły zwolenników w wielu środowiskach społecznych. Zdaniem Piotra Szukalskiego, ageizm to rodzaj uprzedzenia, nieświadomej ideologii, usprawiedliwiającej nierówne traktowanie ze względu na wiek<sup>11</sup>. Z poczuciem wykluczenia społecznego związane jest bardzo niebezpieczne zjawisko wyuczonej bezradności. Polega ono na utwierdzaniu siebie w przekonaniu, że jednostka nie może samodzielnie funkcjonować, więc potrzebuje wsparcia i pomocy ze strony innych. Tłumaczy się to brakiem kreatywności, innowacyjności i adaptacji do zmian ludzi starszych. Jak podają badacze tego zjawiska, bezradność jest zjawiskiem udzielającym się innym. W jej następstwie u ludzi starszych rozwijają się deficyty poznawcze, motywacyjne, emocjonalne i społeczne. W Polsce co czwarty samobójca to osoba po 65 roku życia. Rozwiązaniem wydaje się troska o wzrost pozytywnego nastawienia wobec ludzi starszych.

Jednym z elementów sprzyjających kształtowaniu się tak negatywnej postawy społecznej jest kompletny brak edukacji społecznej dotyczącej ludzi w wieku poprodukcyjnym. W polskim systemie edukacyjnym przygotowanie do wieku senioralnego nie jest należycie traktowane. Ani z młodzieżą szkolną, ani akademicką nie omawia się procesów starzenia się społeczeństwa i roli, jaką osoby starsze mają w nim do odegrania. Istnieją w naszym kraju zapomniane tradycje wychowania ku starości. Ich historia sięga XVI i XVII wieku. Ideę wychowania do starości wdrażał polski prawnik Szymon Marycjusz w dziele *O szkołach czyli akademiach ksiąg dwoje*. Na ten typ edukacji wpłynęły również poglądy Aleksandra Kamińskiego, według którego sposób, w jaki ludzie starsi są traktowani przez otoczenie, zależy od nich samych, od ich wyglądu i zachowania. Był on twórcą popularnego hasła „dodajmy życia do lat , a nie lat do życia”.

Przygotowanie i edukacja społeczeństwa do starości stanowią nowe wyzwania na najbliższe lata. Będzie to kluczowy problem w edukacji ludzi młodych. Utworzy się nowy, dynamiczny rynek pracy dla wielu specjalistów zajmujących się osobami starszymi, bardziej lub mniej sprawnymi intelektualnie i fizycznie. Coraz bardziej konieczne staje się krzewienie kultury współżycia społecznego, która będzie akcentować i cenić starość. Zadania edukacyjne skupią się na takich problemach, jak:

1. rozwijanie umiejętności oraz myślenia w tym kierunku, aby starość była dla człowieka stanem naturalnym i emocjonalnie akceptowanym,
2. praca nad zmianą stereotypów myślowych dotyczących specyficznych cech starości oraz traktowania tego okresu życia jako kolejny, naturalny okres rozwoju,

<sup>11</sup> P. Szukalski, *Uprzedzenia i dyskryminacja ze względu na wiek (ageizm) – przyczyny, przejawy, konsekwencje*, „Polityka Społeczna” 2004, nr 2, s. 12.

3. promocja pozytywnego i aktywnego obrazu starości,
4. kształtowanie umiejętności pozytywnego nastawienia do przyszłości i docenianie zmian występujących w życiu.

Edukacyjnym wyzwaniem jest również troska o sposób określania (słownictwo) ludzi starszych, których godność jest słownie bardzo poniżana i wystawiana na niepotrzebne próby. Istnieje pilna potrzeba właściwego afirmowania godności osoby starszej. W języku młodzieżowym spotyka się używanie takich słów, jak: wapniak, tetryk, staruch, dziadyga, wiedźma, zgred, stary, stara. Odnoszą się one przede wszystkim do ludzi w podeszłym wieku, mają złe konotacje, akcentują różne formy niesprawności ludzi starszych. Powszechność używania tych słów przez ludzi młodych jest dość znaczna. W młodzieżowym slangu zwrot: „mój stary”, „moja stara” odnosi się bezpośrednio do określenia rodziców. Nie są to słowa wyrażające szacunek wobec osób najbliższych. Badanej grupie studentów zadano pytanie dotyczące częstotliwości używania pejoratywnych określeń w stosunku do osób starszych (tabela 3).

**Tabela 3.** Częstotliwość używania pejoratywnych określeń w stosunku do osób starszych

Lp.	Odpowiedzi respondentów	%
1.	bardzo często	57
2.	często	21
3.	sporadycznie	7
4.	bardzo rzadko	6
5.	nigdy	9

Źródło: badania własne.

Niepokojący wydaje się fakt, że aż 57% ankietowanych bardzo często operuje tymi i podobnymi określeniami w stosunku do ludzi starszych. Wyżej wspomniane terminy są silnie osadzone w języku ojczystym, używane przez wiele środowisk. Użytkownicy tych słów nawet nie są w pełni świadomi, jak bardzo obraźliwy i upokarzający charakter ma ich sens w stosunku do ludzi trzeciego pokolenia. Trudno stosujących pejoratywne określenia podejrzewać o niedojrzałość intelektualną czy emocjonalną. Tak częste używanie owych pojęć wskazuje na mocno osadzone stereotypowe myślenie w naszym społeczeństwie.

Ankietowani młodzi akademicy prawie nigdy nie używali podobnych określeń w stosunku do swoich najbliższych (dziadków), argumentując to szacunkiem, uczuciami, jakimi ich darzą. Ta niekonsekwencja w postawach studentów przekłada się na dalsze ich życie. Pojawia się pytanie, czy we współczesnej edukacji jest miejsce na problem starości? W polskich szkołach nie omawia się tego typu zagadnień. Trudno się dziwić ambiwalentnym postawom prezentowanym przez młodzież akademicką. Jeżeli w procesie wychowawczym nie będzie się akcentowało troski o człowieka z pokolenia trzeciego wieku, to stosunek mło-

dych ludzi do niego będzie nieprzychylny. Wydaje się, że najwyższy czas rozpocząć wczesną edukację dzieci i młodzieży. Dobrym początkiem byłoby zapraszanie na lekcje dojrzałych i ciekawych ludzi różnych zawodów. Edukacja ma skłaniać do pozytywnego myślenia o starości i ludziach starszych, wdrażać do rozumienia dziadków, wskazywać na korzyści płynące z kontaktów z nimi.

Etapu życia człowieka, który dotyczy wieku poprodukcyjnego, nie da się pominąć ani w żaden sposób zapomnieć. Dla pokolenia młodych akademików, przyszłych intelektualistów, powinno być oczywistym, że to, jaka będzie jakość ich życia w okresie starości, zależy od decyzji, jakie podejmą w czasach swojej aktywności i sukcesu zawodowego. Według analiz prowadzonych przez Katarzynę Michalską, sposób traktowania osób w wieku senioralnym jest bardzo różny. Uzależniony jest od środowiska, w którym żyją, od sytuacji, w której się znajdują. Wiele ludzi odczuwa wobec starszych niechęć oraz obojętność. Autorka podaje, że mniej życzliwie społeczeństwo odnosi się do ludzi starszych w sklepach (44%), placówkach służby zdrowia (29%), urzędach (27%), natomiast połowa respondentów odczuwa wobec starszych obojętność<sup>12</sup>.

Postawy studentów wobec starości nie są jednorodne, lecz dość zróżnicowane. Stanowią one akt woli wyrażony w czynach. Mogą być okazywane werbalnie lub motorycznie. Ich źródłem jest przejrzysty światopogląd, w zakres którego wchodzi subiektywne doświadczenia określające ich stosunek do osób w wieku senioralnym. Badana grupa młodych akademików prezentowała je w czterech grupach:

- a) przychylnie nastawieni do osób w wieku senioralnym (41%),
- b) nieprzychylnie nastawieni do osób starszych (35%),
- c) zdystansowani do ludzi starszych (14%),
- d) obojętni (10%).

Na podstawie przedstawionych parametrów można wnioskować, że w społeczności studentów, w stosunku do osób starszych dominują postawy negatywne, takie jak: nieprzychylnie nastawienie, zdystansowanie, co stanowi 49% populacji badanych studentów. Postawy pozytywne dotyczą tylko 41% analizowanej grupy młodych akademików.

Wśród badanej grupy studentów postawy pozytywne kojarzone były z przychylnym nastawieniem do osób w wieku senioralnym, z empatią, z wolą i z chęcią pomocy, życzliwością, troską, codzienną opieką, z otwartością na potrzeby innych. Do tej kategorii młodzieży akademickiej należeli ci studenci, którzy wychowywali lub wychowują się w rodzinach wielopokoleniowych. Obcowanie na co dzień z dziadkami lub innymi bliskimi krewnymi i wpływ postaw rodzicielskich na styl wychowania tej grupy młodych akademików skutkowało pozytywnym stosunkiem do starości. Wychowywali się oni w klimacie serdeczności, tolerancji, troski, miłości, szacunku. Ich życiu często towarzyszyła myśl przewod-

<sup>12</sup> K. Michalska, *Statystyczna starość*, „Niebieska Linia” 2003, nr 5.

nia przekazywana przez rodziców – „czego się Jaś nie nauczy, tego Jan nie będzie umiał”. Szacunek do starszych był naturalnie respektowaną kategorią życiową. Dodatkowym atutem wzmacniającym owe postawy było to, że wielu spośród badanych utrzymywało się na studiach dzięki pomocy finansowej okazywanej przez osoby starsze, blisko spokrewnione.

Kolejną kategorię wśród badanych stanowili ci studenci, którzy prezentowali wyraźnie negatywny stosunek do osób w wieku senioralnym. Mieli oni problem z akceptacją człowieka starego, tzn. z akceptacją jego osobowości, aparycji, nastojów, poglądów, słabości, nawyków, przyzwyczajzeń, ułomności psychicznych i fizycznych. Stanowili 49% badanej populacji młodzieży akademickiej. W stosunku do wyżej omawianej grupy (pozytywnie nastawionych do osób starszych) była to większość. Towarzyszyły im często niczym nie potwierdzone ani niesprawdzone negatywne stereotypy myślowe. Uważali, że myślą podobnie jak ich rówieśnicy. Współczesna młodzież lansuje kult młodości, witalności, a nie troski o osoby społecznie mało znaczące. Inny sposób postrzegania starości wynikał z obawy przed stałą i wyczerpującą opieką nad osobami starszymi, wieloma ograniczeniami w związku z troską o osoby starsze. Opieka nad osobą starszą rozumiana była przez badanych studentów jako wyłączenie z życia, jako czas nieproduktywny, stracony, bez żadnych dochodów. Ta grupa młodzieży akademickiej dość często wyrażała słowną pogardę i gesty upokarzające godność osoby starszej. Uważali, że osoby starsze powinny mieć zapewnioną profesjonalną opiekę przez instytucje do tego powołane. W opinii badanej grupy studentów deklaracja opieki nad osobami w wieku senioralnym ogranicza ludzi zawodowo, narusza funkcjonowanie rodziny, absorbuje czasowo, wyczerpuje psychicznie i fizycznie, nie pozwala planować wyjazdów i wypoczynku, wymusza rezygnację z wielu życiowych przyjemności. Zaliczają się oni do grona tych, którzy nadają starości zły wizerunek.

Niezwykle interesującą postawą prezentowaną przez młodych akademików jest dystans do ludzi w wieku senioralnym. Postawa ta wynika z braku wiedzy na temat osób starszych, z ograniczonego obcowania z nimi. Wydaje się, że jest to wygodna postawa, ukrywająca ich właściwy stosunek do starości, jednocześnie chroniąca przed negatywnym postrzeganiem społecznym. Ludzie prezentujący taki typ zachowań mają zimny stosunek do czegoś lub kogoś (osób starszych), stronią od problematyki dotyczącej starości, gdyż nie dotyczy ich bezpośrednio, są krytyczni, ale z rezerwą. Tam, gdzie występuje burza emocji, stosunek osób prezentujących postawę dystansu jest dość chłodny, bardzo racjonalny, pozbawiony wrażliwości na ludzki los. Unikają one jednoznacznego określenia się co do właściwego kierunku problemu. Studenci, którzy prezentują tego typu postawy, z reguły nie zmieniają ich przez dłuższy czas, poskramiają przy tym nerwy, uczucia i temperament. Można przypuszczać, że tego typu postawy należą do grupy nieprzychylnych ludziom starym.

Bardzo zbliżoną postawą do dystansu jest obojętność na problemy ludzi w wieku senioralnym. Obojętność wobec człowieka starszego to jeden z najważniejszych problemów społecznych, to największa wada młodych ludzi. Często jest ona połączona ze społeczną znieczulicą, która na dobre zagościła w grupie ludzi młodych. Ich działania oparte są na wartościach ukrywających własny interes. Podejrzewają, że są wykorzystywani. Brakuje im wrażliwości na ludzkie emocje. Raczej stronią od ludzi z problemami, cechuje ich brak wiary w człowieka, a szczególnie tego dojrzałego wiekowo, brak wiary w dobre intencje i ludzką życzliwość. Powodem obojętności wobec ludzi w wieku senioralnym może być wytworzenie się u badanej grupy studentów rodzaju mechanizmu obronnego. Być może wyrażanie troski i zainteresowania losem osób starszych przerasta ich możliwości psychiczne i fizyczne. Obawiają się spotkać człowieka potrzebującego pomocy, oczekującego serdeczności i empatii, szacunku i właściwej lokalizacji w strukturach społecznych. Młodzi ludzie dystansują się od starych, bo ich wiedza i umiejętności tych ostatnich straciły aktualność i znaczenie.

Dość oryginalne wydają się badania prowadzone przez Wojciecha Gulina, dotyczące opinii studentów na temat ludzi starszych<sup>13</sup>. Aż 90% badanych prezentuje negatywny obraz człowieka starego. Senior postrzegany jest jako osoba niedołączna, złośliwa, agresywna, zagubiona, szukająca swojego miejsca w życiu. Ten wizerunek osób w wieku senioralnym jest uwarunkowany głęboko zakorzenionymi stereotypami oraz postawami prezentowanymi przez rodziców badanej populacji. Starszy człowiek jest utożsamiany z ciężarem oraz kłopotem dla reszty rodziny. Tego typu postawy, zarówno młodych akademików, jak i seniorów, są dość rozbieżne w stosunku do oczekiwań jednych i drugich, prowadzą często do niepotrzebnych antagonizmów. Zdaniem wielu badaczy starość przestała być przedmiotem dumy, źródłem dodatkowej godności człowieka, a stała się powodem zawstydzenia i źródłem zagrożenia.

Oczywistym wydaje się fakt, że dla rozwoju człowieczeństwa istnieje potrzeba wspólnego życia z osobami starszymi, korzystania z ich doświadczenia, historii, tradycji. W obecnej sytuacji demograficznej Polski, dotyczącej wzrostowej tendencji współczynnika określającego starzenie się społeczeństwa, istnieje pilna potrzeba działań w następujących kierunkach:

- a) aktywizacji mediów w celu publikacji audycji radiowych i telewizyjnych bezpośrednio skierowanych do ludzi w wieku senioralnym, o charakterze informacyjnym i edukacyjnym,
- b) promowania aktywności i osiągnięć ludzi starszych w różnych obszarach życia,
- c) promowania wizerunku rodzin wielopokoleniowych jako środowiska przyjaznego pokoleniu młodych i starych,
- d) opracowania wytycznych w celu wprowadzenia edukacji społeczeństwa do starości, ze szczególnym wskazaniem na młodzież,

<sup>13</sup> Źródło: [http://bydgoszcz.gazeta.pl/bydgoszcz/1,48722,8521152,Senior\\_wedlug\\_studenta\\_niedolezny\\_i\\_agresywny](http://bydgoszcz.gazeta.pl/bydgoszcz/1,48722,8521152,Senior_wedlug_studenta_niedolezny_i_agresywny) [stan z 22.05.2014].



- e) troski o zmianę stereotypów myślowych dotyczących funkcjonowania i roli osoby w wieku senioralnym w społeczeństwie,
- f) opracowania witryn internetowych poświęconych problemom ludzi starszych w celu niesienia pomocy w różnych sytuacjach życiowych,
- g) uruchomienia punktów porad i konsultacji dla osób starszych na terenie całego kraju, celem podniesienia jakości ich życia,
- h) permanentnej troski o zwiększanie jakości życia osób w wieku senioralnym.

### Podsumowanie

W toku prowadzonej analizy, dotyczącej postaw młodzieży akademickiej wobec starości, wykazano utrzymującą się tendencję do spolaryzowanych postaw. Może ona stanowić jeden z wielu warunków funkcjonowania konfliktu pokoleń, który wynika z rozbieżności poglądów na wiele problemów życiowych. Racje stron są zbyt rozbieżne i sprzeczne. Powstaje on wtedy, gdy każda ze stron ma swoje ideały czy przekonania i nie widzi potrzeby dążności do kompromisu czy też powodów do ustępstw. Podłożem konfliktu jest konserwatyzm ludzi w wieku senioralnym oraz dynamiczność i progresja młodych w wielu obszarach życia społecznego. Nie bez znaczenia jest również wpływ różnego rodzaju sytuacji politycznych, postaw prezentowanych przez ogół społeczeństwa oraz mody na różne sprawy społeczne. Mechanizm zaistnienia konfliktu pokoleń jest dość prosty. Polega on na usilnym wpajaniu stronie przeciwnej swoich racji, co w konsekwencji doprowadza do buntu. Cele i ideały są tak kontrastowe, że popadają w skrajność. Niejednokrotnie osoby starsze, chcąc zachować swój autorytet, próbują wymusić lub skłonić młodych do uznania ich racji. Podobna relacja zachodzi w odwrotnym kierunku.

W toku prowadzonej analizy uzyskano potwierdzenie przyjętego założenia, że na postawy młodych akademików duży wpływ mają stereotypy myślowe uwarunkowane wieloma okolicznościami. Tylko zintegrowane działania społeczne, takie jak: edukacja społeczna od najmłodszych lat, medialna popularyzacja wiedzy o możliwościach ludzi w wieku senioralnym, mogą obalić funkcjonujące stereotypy. Postrzeganie seniorów jako biorców dóbr społecznych jest krzywdzące i bardzo jednostronne. Eliminacja społeczna i kulturowa ludzi ze względu na wiek jest krokiem wstecz w kontekście nowoczesnej, otwartej dla wszystkich Europy. Najbliższa przyszłość należy do ludzi młodych, coraz lepiej wykształconych, bardziej otwartych na potrzeby współczesnego człowieka. Uzasadnianie swych postaw wobec starości funkcjonującymi stereotypami jest opóźnieniem cywilizacyjnym. To, że mamy w tym obszarze do czynienia z polaryzacją postaw, jest w jakiejś części dobrym symptomem, że jednak młodzież jest bardzo różnorodna, a wśród omawianej grupy wystąpiła znacząca liczba młodych osób akceptujących ludzi w wieku senioralnym. Znakiem współcze-



nych czasów będzie coraz częstsza obecność starych ludzi w społeczeństwie i należy się do tego odpowiednio przygotować. To, jaki będzie stosunek przyszłych intelektualistów do problemu starości, określi w przyszłości (w wieku emerytalnym) pozycję w strukturach społecznych i bardziej zbliży do otwartej dla wszystkich Europy.

## Summary

### **Analysis of Social Attitudes Towards the Elderly on the Basis of Students' Opinions**

The article is devoted to the analysis of the attitudes of university students to senior citizens. The author has put forward a few theses, which in the course of the action she attempted at verifying. They concerned such issues as: describing the attitude of the Polish society to the old age and to senior citizens, the cognition of mental stereotypes pertaining to the old age, learning the specific vocabulary describing senility and people characterized by age seigniorial. In the paper the reader will also find demographic analyses, the results of the survey carried out on a group of students and the answer to questions concerning the similarities and differences between the attitudes of the Polish university students and the same group of respondents coming from other European Union countries.

**Keywords:** old age, the opinions of students, stereotype.